

1) Debski Jan Junak ur 1926 urodzony wolny  
 Aresztowano nas w luty 10 1940 w nocy  
 o godz 4 przyszło dwóch bolszewików z karabinami  
 i porwali się wynosić z domu dali na to 30 min.  
 Ładowano nas do wagonów towarowy. Do  
 wagonów wadrono po <sup>trzy</sup> dziesięć ludzi. W wagonach  
 było brud i chłód. Jechaliśmy przez 14 dni,  
 dano tylko nam pościek 3 razy. Zawieziono  
 nas do Komi obł. wsi Koszul. Do jednej  
 soki wadrono 4 rodzin. Dawano nam  
 dla pracującego 1kg chleba a na starców i dzieci  
 po 20dkg. Wmieszono do pracy od 14 lat.  
 A jeśli nie poszedł na robotę sadrono i scagano  
 25% swego zarobku. Zarabialiśmy od 30 do 100  
 rubli na 15 dni. Dzieci nie użono zupełnie.  
 W obozie byli sami Polacy i trochę Niemców  
 wywiezionych w r 1926 z nad Włogi.  
 NKWD było wrogo przystosowane do Polaków.  
 Polak nie mógł powiedzieć o Polsce, a gdy ponownie  
 aresztowano takich i wywożono w tagry.  
 Pomoc lekarską była sta. Dopuszczali  
 nie słab zupełnie wyganiano do pracy.

Na ten Ludzie umierali masowo na tyfus  
 zmuszamy. W naszym obozie umarło.  
 Piłka Władystaw, Debbski Zygmunt i Mikołaj  
 Piłka Władystawa, Piłka Piotr i M. Paszkowski  
 Jan. Kozłowska Marija, Józef, Kubiś, Jędrzej  
 Walerja. Wiadomości o kraju mieliśmy z  
 listów. A o wojsku i radzie polskim nie  
 wiedziliśmy. Amnestji ogłoszono nam w  
 Wresznie. Karar wyjechalismy do Kozakstanu  
 umieszczona nas tam w kolonii. Tam  
 było jeszcze gorzej niż na putnowy. Zmuszano  
 nas do pracy a za to dawano nam 40 dek  
 maki jezdni. Bywało tam tak że  
 po trzy dni nie nie jedliśmy. Brat  
 mój p. Przebyliśmy tam cały rok  
 w sierpniu delegat zapisywał do junaków  
 i ja zapisatem się odesłał nas do Wreszki  
 a z tamąd na granicę mało zostało senna.